

Warszawa, dnia 26 kwietnia 2017 r.

Sygn. akt VI Ka 1125/16

## WYROK

### W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Sąd Okręgowy Warszawa-Praga w Warszawie VI Wydział Karny Odwoławczy w składzie :

Przewodniczący: SSO Maciej Schulz (spr.)

Sędziowie: SO Remigiusz Pawłowski

SO Zenon Stankiewicz

Protokolant: protokolant sądowy Monika Suwalska

w obecności oskarżycielki subsydiarnej

po rozpoznaniu dnia 26 kwietnia 2017 r.

sprawy

M. I. syna M. i J. ur. (...) w W.

oskarżonego o czyn z art. 284 § 2 k.k.

K. B. syna T. i A. ur. (...) w W.

oskarżonego o czyn z art. 284 § 2 k.k.

na skutek apelacji wniesionej przez pełnomocnika oskarżycielki subsydiarnej

od wyroku Sądu Rejonowego dla Warszawy Pragi-Południe w Warszawie

z dnia 31 maja 2016 r. sygn. akt III K 787/15

utrzymuje w mocy zaskarżony wyrok; zwalnia oskarżycielkę subsydiarną od ponoszenia kosztów sądowych w postępowaniu odwoławczym przejmując wydatki na rachunek Skarbu Państwa.

SSO Zenon Stankiewicz SSO Maciej Schulz SSO Remigiusz Pawłowski

**Sygn. akt VI Ka 1125/16**

## UZASADNIENIE

Oskarżeni M. I. i K. B. stanęli pod zarzutem tego, że w czasie od 4 kwietnia 2012 roku do 17 stycznia 2014 roku w W., będąc członkami zarządu (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.", ul. (...) bud.(...), przywłaszczyli powierzone mienie w postaci kaucji zwrotnej w wysokości 10.880,00 złotych na szkodę K. W. prowadzącej działalność gospodarczą pod firmą „(...)”, tj. o czyn z art. 284 § 2 k.k.

Sprawa toczyła się na skutek subsydiarnego aktu oskarżenia złożonego przez K. W. po uprzednim dwukrotnym umorzeniu postępowania przygotowawczego.

Wyrokiem z dnia 31 maja 2016 roku wydanym w sprawie o sygn. akt III K 787/15, Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi Południe w Warszawie III Wydział Karny uniewinnił oskarżonych od popełnienia zarzucanego im czynu oraz na podstawie art. 632 pkt 1 k.p.k. zasądził od oskarżycielki K. W. koszty postępowania.

Powyższy wyrok zaskarżył pełnomocnik oskarżycielki subsydiarnej w całości, wnosząc o jego uchylenie i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania, a także powołując się na art. 427§ 1 i 2 k.p.k. oraz art. 438 pkt 2 i 3 k.p.k. podniósł zarzuty:

1. obrazy przepisów postępowania mającą wpływ na treść orzeczenia:

- art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez brak oceny zeznań świadka E. D., którego zeznania korelują z zeznaniami oskarżycielki, potwierdzając przyjęcie przez oskarżonych kaucji w wysokości 10.880,00 zł;

- art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez wewnętrznie sprzeczną ocenę zeznań świadka K. W. i wskazanie, iż w pierwszych zeznaniach, w związku z umową dot. boksu (...) przekazała K. B. kwotę 18.000,00 zł, podczas gdy z tych zeznań wynika, iż przekazała nadto ponad powyższą kwotę jeszcze 5.000 zł, a okoliczność ta została pominięta przez sąd meriti, a która to okoliczność wskazuje na zgodność obydwu zeznań w zakresie przekazanych sum pieniędzy;

2. błędu w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia mającego wpływ na jego treść poprzez przyjęcie, iż oskarżeni nie dopuścili się do przywłaszczenia kaucji w wysokości 10.880,00 zł, podczas gdy zgromadzony materiał dowodowy w postaci zeznań pokrzywdzonego, E. D., a po części wyjaśnień M. I. prowadzi do wniosków przeciwnych.

W odpowiedzi na apelację, obrońca oskarżonych wniósł o uznanie apelacji oskarżycielki posiłkowej jako bezzasadnej i utrzymanie w mocy wyroku sądu I instancji.

### **Sąd Okręgowy zważył, co następuje:**

Wywiedziona w niniejszej sprawie przez pełnomocnika oskarżycielki subsydiarnej K. W. apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy dla Warszawy Pragi - Południe w Warszawie przeprowadził pełne postępowanie dowodowe, a następnie dowody te poddał swobodnej ocenie, czyli zgodnej z zasadami prawidłowego rozumowania oraz wskazaniem wiedzy i doświadczenia życiowego. Jednocześnie pojawiające się w sprawie wątpliwości czy niejasności usunął poprzez wnikliwą analizę całokształtu materiału dowodowego zebranego w sprawie. Nadto, sporządzone w sprawie uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia, chociaż nie jest modelowe, pozwala poznać tok rozumowania sądu I instancji i przeprowadzić kontrolę odwoławczą, co więcej z uwagi na treść art. 455a k.p.k. niespełnienie wymogów uzasadnienia wyroku nie może stanowić podstawy uchylenia zaskarżonego orzeczenia. Podzielił również sąd okręgowy przyjętą za subsydiarnym aktem oskarżenia kwalifikację prawną przestępstwa zarzucanego oskarżonym, tj. art.284 § 2 k.k.

Odnosząc się do zarzutu naruszenia przez sąd meriti treści przepisu art. 424 § 1 k.p.k., dotyczących niezachowania wymogów, jakie stawiają one motywacyjnej części wyroku należy przede wszystkim pamiętać, że „zmiana lub uchylenie orzeczenia z uwagi na naruszenie przepisów postępowania może nastąpić nie przy każdej takiej obrazie, a jedynie wówczas, gdy obraza ta mogła mieć wpływ na treść orzeczenia, przy czym nie wystarczy samo twierdzenie o wywarceniu przez uchybienie wpływu na treść orzeczenia, ale należy wykazać, że związek taki może realnie istnieć. Zauważyć także należy, że uzasadnienie wyroku jest czynnością wtórną do rozpoznania sprawy, bowiem czynność tę wykonuje sąd już po zakończonym rozpoznaniu sprawy, a uzasadnienie stanowi wyłącznie dokument o charakterze sprawozdawczym, zawierającym przedstawienie w sposób uporządkowany wyników narady z dokładnym wskazaniem, co sąd uznał za udowodnione i jak ocenił dowody jeśli chodzi o podstawę faktyczną wyroku oraz wyjaśnieniem podstawy prawnej zapadłego w sprawie rozstrzygnięcia. Z tego też względu nawet stwierdzone niedomogi uzasadnienia, nie mogą stanowić podstawy do przyjęcia, iż uchybienie art. 424 § 1 k.p.k. miało realny wpływ na treść wyroku i musi prowadzić do jego zmiany bądź uchylenia, chyba że istnieją między wyrokiem, a uzasadnieniem sprzeczności, bądź uzasadnienie zostało sporządzone z tak daleko idącym rażącym naruszeniem

wymogu jego sporządzenia, że uniemożliwiona jest całkowicie kontrola rozumowania sądu, a zatem brak jest oceny dowodów i dokonania ustaleń faktycznych” (SA w Katowicach II AKa 232/09, Prok. i Pr. 2010, nr 11, poz. 30). Dodatkowo wskazać należy, iż zgodnie z powołanym przepisem art. 424 k.p.k. uzasadnienie wyroku winno wskazywać logiczny proces, który doprowadził sąd do wniosku o winie bądź niewinności oskarżonego. Sąd winien więc wskazać w uzasadnieniu jakie fakty uznaje za ustalone, na czym opiera poszczególne ustalenia faktyczne i dlaczego nie uznaje dowodów przeciwnych, a następnie jakie wnioski wyprowadza z dokonanych ustaleń (art. 424 § 1 pkt. 1 k.p.k.) oraz winno wyjaśniać podstawę prawną wyroku (art. 424 § 1 pkt. 2 k.p.k.).

Odnosząc powyższe uwagi do przedmiotowej sprawy należy stwierdzić, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku jakkolwiek nie modelowe, to jednak można z niego wywieść wyczerpującą i logiczną odpowiedź na pytanie, dlaczego właśnie taki, a nie inny wyrok został wydany.

Zgodzić należy się, iż faktycznie sąd I instancji sporządził dość lakoniczne uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia, jednak uchybienie to w ocenie sądu okręgowego nie miało wpływu na treść orzeczenia.

Odnosząc się w pierwszej kolejności do zarzutu braku oceny zeznań świadka E. D., stwierdzić należało, iż odmowę przymiotu wiarygodności zeznań tego świadka mimo, iż sąd rejonowy nie wskazał na nią wprost można pośrednio wywieść ze stwierdzenia, iż zeznania te nie weryfikują pozytywnie zeznań K. W.. W tym miejscu wskazać należy, iż zeznania K. W. sąd I instancji ocenił jako wewnętrznie niespójne, a przez to odmówił im przymiotu wiarygodności, a przecież zeznania świadka E. D. jako w pełni korelujące z zeznaniami oskarżycielki potwierdzają jedynie podaną przez K. W. wersję wydarzeń tj. przyjęcie przez oskarżonych kaucji w wysokości 10.880,00 zł. Wobec powyższego, sąd okręgowy doszedł do przekonania, iż powyższe uchybienie sądu I instancji nie miało wpływu na treść orzeczenia, a nadto sąd odwoławczy nie doszukał się również podstaw do dokonania odmiennej niż sąd I instancji oceny zeznań tego świadka.

Co do drugiego z zarzutów obrazy prawa procesowego tj. art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. poprzez wewnętrznie sprzeczną ocenę zeznań świadka K. W., stwierdzić należało, iż zarzut ten jest również chybiony, gdyż sąd I instancji dokonał w tym zakresie wnikliwej i wyczerpującej oceny materiału dowodowego zebranego w sprawie, co znalazło odzwierciedlenie w uzasadnieniu.

W tym miejscu zaznaczyć należy, iż sąd I instancji poprawnie ustalił, że z dowodów wpłat złożonych do akt sprawy wynika, iż z tytułu umowy z dnia 4 kwietnia 2011 r. dotyczącej boksu (...)oskarżycielka wpłaciła łącznie kwotę 12.660 zł obejmującą opłatę rezerwacyjną za stoisko w wysokości 2.460 zł i zapłatę za sprzedaż stoiska w wysokości 10.200 zł (k.57 akt 3 Ds. 978/14), co więcej w/w kwoty odpowiadały wysokościami tych należności określonych w umowie z dnia 4 kwietnia 2011 roku (k.5 akt 3 Ds. 978/14). Dalej stwierdzić należało, że z dowodów wpłat wynika, iż w czasie obowiązywania umowy dotyczącej boksu (...), K. W. dokonała na rzecz (...) sp. z o.o. z siedzibą w W.” wpłat wynikających z umowy dotyczącej stoiska (...) tj. w dniu 27 sierpnia 2011 roku zapłaciła kwotę 1.230 zł tytułem opłaty rezerwacyjnej (k.56 akt 3 Ds. 978/14), a w dniu 14 października 2011 r. zapłaciła kwotę 8.400 zł tytułem opłaty za nabycie stoiska (k.58 akt 3 Ds. 978/14). Dodatkowo z zeznań K. W. (k.32v.-33 akt 3 Ds. 978/14), a także wyjaśnień oskarżonego M. I. (k.66 akt III787/15) wynika, iż poza w/w kwotami oskarżycielka dokonała wpłaty w wysokości 5000 zł bez pokwitowania, co wbrew treści drugiego zarzutu apelacji nie zostało pominięte przez sąd I instancji meriti. Zaznaczyć też należy, iż z faktu ustalenia tej okoliczności nie wynika również zgodność obydwu zeznań K. W. w zakresie przekazanych sum pieniędzy bowiem z zeznań złożonych przez oskarżycielkę w dniu 22 lutego 2014 roku wynika, iż tytułem umowy najmu z dnia 4 kwietnia 2011 r. dokonała wpłaty na łączną kwotę 23000 zł (18.000 zł + 5.000 zł) (k.32v.-33 akt 3 Ds. 978/14), z kolei z zeznań złożonych w dniu 8 grudnia 2014 r. wynika, że dokonała wpłaty w kwocie 25.000 zł (20.000 zł wpłaciła K. B. + 5000 zł M. I.) (k.92v. akt 3 Ds. 978/14), a z zeznań złożonych przez nią w postępowaniu sądowym wynika, że zapłaciła wprawdzie tę samą kwotę tj. 25000 zł poprzez dokonanie pięciu wpłat każdorazowo na kwotę po 5000 zł, z czego na 4 wpłaty nie otrzymała pokwitowania (15.000 zł wpłaciła K. B. + 5000 zł M. I.), a jedną przelewem bankowym (k.53-54 akt III K 787/15), co jak słusznie ocenił sąd rejonowy pozostaje w sprzeczności z jej pierwszymi zeznaniami, zgodnie którymi K. B. wpłaciła łącznie kwotę 20.000 zł.

Powyższe wraz z analizą zeznań K. W., która podała, że w związku z umową z dnia 4 kwietnia 2011 roku dotyczącą boksu (...) wpłaciła wraz z E. D. K. B. kwotę 18.000 zł, jednak nie otrzymała pokwitowania w zakresie kwoty 5.340 zł, jak słusznie wywiódł sąd I instancji nie uzasadnia żądania przez K. W. zwrotu kwoty 10.880 zł, a tym samym nie dowodzi wypełnienia znamion czynu z art. 284 § 2 k.k.

Co więcej w tym okresie jak zostało wyżej wskazane, zgodnie z treścią zeznań oskarżycielki, zapłaciła ona na rzecz przedmiotowej spółki również kwotę 20.000 zł z tytułu drugiej umowy dotyczącej boksu handlowego (...), a zgodnie z treścią umowy najmu dotyczącej boksu handlowego (...), była zobowiązana do zapłaty co najwyżej kwoty 18.711,25 zł i również w tym zakresie zeznania K. W. budziły wątpliwości tj. w zakresie w jakim podała, że wpłaciła kwotę 20.000 zł tj. kwotę przewyższającą jej zobowiązania i dodatkowo również kwotę 9.630 zł. Nawet gdyby przyjąć, iż K. W. była zobowiązana do zapłaty także kwoty 2.955 zł tytułem czynszu za ostatni miesiąc najmu boksu (...) to i tak zestawienie jej zobowiązań jest niższe niż podawana przez nią kwota wpłat dokonanych z tego tytułu. Do takiej samej konkluzji prowadzi analiza dowodów w zakresie zobowiązań K. W. i dokonanych przez nią wpłat z tytułu umowy najmu boksu (...). Jak zostało wskazane powyżej oskarżycielka zeznała, że z tytułu tej umowy najmu zapłaciła łącznie kwotę 25.000 zł na co nie otrzymała żadnego dowodu wpłaty oraz kwotę 12.600 zł za którą wystawiono dokument potwierdzenia wpłaty tj. łącznie dokonała wpłaty kwoty 37.600,00 zł podczas gdy jej zobowiązania wynikające z umowy najmu z dnia 4 kwietnia 2011 r. opiewały na kwotę 23.540 zł oraz należności za czynsz, których K. W. nie płaciła (k.33 akt 3 Ds. 978/14).

Wobec powyższego, słusznie sąd I instancji ocenił zeznania K. W. jako wewnętrznie sprzeczne, nie przyznając im ostatecznie przymiotu wiarygodności.

W związku z powyższym, podsumowując część rozważań dotyczącą w/w zarzutów obrazy prawa procesowego wskazać również należy na błędne sformułowanie zarzutów apelacji w zakresie naruszenia przepisów postępowania, a to art. 424 § 1 pkt 1 k.p.k. bowiem z treści zarzutów wynika, iż dotyczą one nie nawet wadliwości samego uzasadnienia wyroku, a dokonanej przez sąd I instancji oceny dowodów, a więc art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k.

W tym miejscu, zaznaczyć należy, że analiza przeprowadzonych przez sąd I instancji dowodów, dokonana w zestawieniu z uzasadnieniem wydanego przez niego wyroku, prowadzi do przekonania, że dowody te zostały przez sąd rejonowy ocenione wnikliwie, z odwołaniem do zasad wiedzy i doświadczenia życiowego, co wyklucza możliwość zasadnego postawienia również zarzutu obrazy art. 7 k.p.k. i art. 410 k.p.k.

Nadto, zaznaczyć należy, że przypisanie sprawcy popełnienia czynu stypizowanego w art. 284 k.k. możliwe jest tylko wówczas, gdy można wywieść, że sprawca ma zamiar postępowania z rzeczą jak właściciel, a więc że zaprzecza swoim zachowaniem prawu osoby uprawnionej do rzeczy, na przykład negując obowiązek jej zwrotu, przytaczając nieprawdziwe oświadczenie o wyzbyciu się rzeczy przez osobę uprawnioną lub dokonuje zmian wyglądu rzeczy uniemożliwiających jej rozpoznanie lub identyfikację (por. B. Michalski (w:) Kodeks karny. Część szczególna, t. II, Komentarz, s. 914; wyrok SN z 15 listopada 2002 r., IV KKN 380/99). Przywłaszczenie wymaga zatem działania w zamiarze bezpośrednim kierunkowym postąpienia z cudzą rzeczą tak jakby się było jej właścicielem (animus rem sibi habendi). Sprawca przywłaszczenia musi więc zmierzać do zatrzymania cudzej rzeczy lub innego mienia (prawa majątkowego) dla siebie lub innej osoby bez żadnego do tego tytułu (por. wyr. SN z 6 I 1978 r., V KR 137/77). Możliwe jest przy tym ustalenie zamiaru sprawcy na podstawie samych tylko przedmiotowych okoliczności związanych z konkretnym zdarzeniem, w oparciu o sposób działania sprawcy. Warunkiem przyjęcia, że sprawca działał z zamiarem bezpośrednim, charakterystycznym dla przestępstwa przywłaszczenia, jest wykazanie, że zachowanie sprawcy jednoznacznie wskazuje, bez żadnych w tym zakresie wątpliwości, na cel, do jakiego zmierzał. Jednoznaczność ta nie może oznaczać nic innego jak nieodzowność określonego skutku, w tym przypadku zatrzymania cudzej rzeczy ruchomej dla siebie lub dla innej osoby (por. wyrok SN z 12 maja 1976 r., V KR 20/76).

W przedmiotowej sprawie natomiast, całokształt materiału dowodowego zebranego w sprawie, ocenionego przez sąd I instancji swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego (art. 7 k.p.k.), nie pozwolił nawet na usunięcie wątpliwości co do tego czy K. W. dokonała wpłaty kwoty

10.880, 00 zł tytułem kaucji w związku z umową najmu z dnia 4 kwietnia 2011 roku, a tym samym nie można było jednoznacznie stwierdzić czy do czynu w ogóle doszło, abstrahując nawet od rozważań dotyczących dalszych znamion czynu takich jak m.in. postać zamiaru. Tym samym, stwierdzić należało, iż całokształt okoliczności ujawnionych w toku rozprawy (art. 410 k.p.k.) nie dał podstaw do poczynienia stanowczych ustaleń, co do sprawstwa i winy oskarżonych, w konsekwencji czego zasadnym było wydanie wyroku uniewinniającego.

Wobec powyższego, w ocenie sądu okręgowego, w przedmiotowej sprawie nie doszło do naruszenia art. 7 k.p.k. poprzez dowolną ocenę materiału dowodowego, skutkującej dopuszczeniem się przez sąd rejonowy błędu w ustaleniach faktycznych. W apelacji nie przytoczono również żadnych argumentów, które mogłyby skutecznie podważyć trafne ustalenia sądu rejonowego oraz nie wykazano, że przy ocenie dowodów doszło do błędów natury faktycznej lub logicznej albo iż ocena ta jest sprzeczna z doświadczeniem życiowym lub wskazaniami wiedzy. Art. 7 k.p.k. stanowi, że organy postępowania kształtują swe przekonanie na podstawie wszystkich przeprowadzonych dowodów, ocenianych swobodnie z uwzględnieniem zasad prawidłowego rozumowania oraz wskazań wiedzy i doświadczenia życiowego. Na marginesie, wskazać też należy, iż sąd I instancji przeprowadził wszystkie zawnioskowane przez oskarżycielkę subsydiarną dowody i ocenił je zgodnie z dyrektywami art. 7 k.p.k.

Odnosnie zaś zarzutu apelacji błędu w ustaleniach faktycznych, dla dopełnienia niniejszego wyводу zaznaczyć należy, iż dla skuteczności tak skonstruowanego środka odwoławczego nie jest wystarczające samo wykazywanie, że określona grupa dowodów pozwala na przyjęcie, iż zdarzenie mogło mieć inny przebieg. Należy bowiem wykazać, którym wskazaniom wiedzy, logiki i doświadczenia życiowego uchybił sąd orzekający, czyniąc kwestionowane ustalenia, czego w ocenie sądu okręgowego nie dopełnił autor niniejszej apelacji, wadliwie formułując zarzut apelacji w zakresie naruszenia art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k., co wynikało z treści apelacji bowiem zamiast w/w przepisów podniósł jedynie zarzut obrazy art. 424 k.p.k. Powyższe nie uszło jednak uwadze sądu okręgowego, który samodzielnie wywiódł z tak sformułowanego zarzutu apelacji zarzut naruszenia art. 410 k.p.k. i art. 7 k.p.k., poddając analizie zarówno zarzut obrazy art. 424 k.p.k., jak również art. 7 k.p.k. i 410 k.p.k.

Co prawda, jeszcze raz zaznaczyć należy, że uzasadnienie zaskarżonego wyroku, jest pod pewnymi względami niedopracowane, lecz bynajmniej nie w stopniu, który uniemożliwiałby stwierdzenie, na jakich dowodach oparł się sąd rejonowy ferując wyrok w sprawie i dlaczego dowody przeciwne pominął. Nie ulega też wątpliwości, iż wziął przy tym pod uwagę całokształt ujawnionych w toku rozprawy okoliczności, zarówno przemawiających na korzyść jak i na niekorzyść oskarżonych, z tym wszelako zastrzeżeniem, że ocenił je odmiennie niż skarżący.

Reasumując powyższe rozważania, podniesione w apelacji zarzuty, a odnoszące się do nieprawidłowości w zakresie przeprowadzonego postępowania dowodowego, a następnie dokonanej oceny jego wyników okazały się niezasadne i wobec tego nie mogły doprowadzić do wzruszenia zaskarżonego wyroku.

Sąd okręgowy podzielił również stanowisko sądu I instancji, że w niniejszej sprawie podnoszone przez strony argumenty nie mieszczą się w materii regulowanej prawem karnym, a mają charakter sporu cywilno – prawnego. Co więcej, wskazać należy, iż pomiędzy stronami doszło do zawarcia porozumienia z dnia 25 sierpnia 2011 roku w zakresie wszelkich wzajemnych roszczeń wynikających z w/w umów, którego treść nie był kwestionowana przez żadną ze stron, a K. W. nigdy nie cofnęła złożonego przez siebie oświadczenia woli.

W tym stanie rzeczy sąd okręgowy, nie dopatrując się wystąpienia w sprawie bezwzględnej przyczyny odwoławczej ani podstawy do zmiany lub uchylecia orzeczenia, na podstawie art. 437 § 1 k.p.k. utrzymał zaskarżony wyrok w mocy.

O kosztach postępowania odwoławczego sąd orzekł na podstawie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 634 k.p.k. zwalniając oskarżycielkę subsydiarną od zapłaty kosztów sądowych postępowania odwoławczego i obciążając nimi Skarb Państwa.

***Mając powyższe na uwadze, orzeczono jak na wstępie.***

SSO Remigiusz Pawłowski SSO Maciej Schulz SSO Zenon Stankiewicz